

Sygnatura akt II AKa 50/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Błaszczyk

Sędziowie: SA Maria Wiatr

SA Jarosław Papis (spr.)

Protokolant: staż. Ewa Marciniak - Pawłowska

przy udziale prokuratora Konrada Gardy

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r.

sprawy wnioskodawcy **M. K.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 stycznia 2016 r. sygn. akt IV Ko 964/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

SSA Maria Wiatr SSA Jacek Błaszczyk SSA Jarosław Papis

**Sygn. akt II AKa 50/16**

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 3 września 2013 roku, M. K. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania w kwocie 25 000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 500 000 złotych za niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosowane w toku postępowania przygotowawczego w okresie od 28 października 2008 r. do 18 grudnia 2008 r., prowadzonego przez Prokuraturę Apelacyjną w Szczecinie o sygn. akt Ap V Ds. 35/12 wraz z ustawowymi odsetkami od 19 grudnia 2008 roku.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego, na rozprawie głównej w dniu 7 stycznia 2016 r., M. K. zmodyfikował swoje stanowisko i ostatecznie wniósł o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 150 000 zł, zaś tytułem odszkodowania kwoty 25 774,92 zł.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 roku na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. K. kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z zastosowania tymczasowego aresztowania w sprawie Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie sygn. akt Ap V Ds. 35/12, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, w pozostałej części oddalił wniosek, zaś koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie, w części oddalającej wniosek o zadośćuczynienie z tytułu doznaney krzywdy ponad kwotę 12 000 złotych zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy. Na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 552a § 1 k.p.k. mający wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na bezzasadnym przyjęciu, iż kwota 12.000 zł jest zadośćuczynieniem adekwatnym do skali pokrzywdzenia M. K., w sytuacji w której zasądzona kwota jedynie w symboliczny sposób kompensuje krzywdę doznaną przez wnioskodawcę, zwłaszcza w kontekście jego wyjątkowej sytuacji zdrowotnej oraz osobistej, przez co oddalono dalej idące żądanie o zapłatę,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż wnioskodawcę spotkały wyłącznie „normalne konsekwencje pozbawienia wolności, które znajdują potwierdzenie w samej zasadności zadośćuczynienia, ale same w sobie nie wykraczają poza normalny tak pozbawienia wolności”, w sytuacji gdy dolegliwości zdrowotne M. K. oraz sytuacja osobista, w jakiej znajdował się w czasie stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania, nie pozwalają na przyjęcie ich jako standardowych w tego rodzaju sytuacjach.

Mając powyższe na uwadze skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie kwestionuje ona rozstrzygnięcia sądu I instancji o oddaleniu wniosku dotyczącego odszkodowania. Zwrócona jest jedynie przeciwko orzeczeniu o wysokości zadośćuczynienia.

Kodeks postępowania karnego nie określa zasad ani podstaw, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z zastosowania oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania. Określenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest swobodnemu uznaniu sądu, wedle reguły zawartej w art. 445 § 1 k.c. „Odpowiednia suma” oznacza, że zadośćuczynienie za krzywdę powinno przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznaney krzywdy, utrzymaną w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2008 r., sygn. akt III KK 349/07, Legalis nr 101936). Oczywistym jest zatem, że zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar doznaney krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. O wysokości zadośćuczynienia decyduje zatem sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznaney krzywdy. A skoro tak, to zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty albo gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia.

W rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń dotyczących zakresu doznaney przez M. K. krzywdy wynikłej z niewątpliwie niesłusznym zastosowaniem tymczasowego aresztowania w sprawie Ap V Ds. 35/12 w okresie od dnia 27 października 2008 r. do 18 grudnia 2008 r., i prawidłowo uznał za usprawiedliwione przyznanie wnioskodawcy z tego tytułu zadośćuczynienia w kwocie 12.000 złotych. Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, na skutek apelacji pełnomocnika M. K., Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw by stwierdzić, że zaskarżone orzeczenie dotknięte jest uchybieniami o jakich mowa w wywiedzionym środku zaskarżenia. Argumenty przytoczone

w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzą wprost do konstatacji, że sąd okręgowy nie naruszył zasad ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia. Zasądzona kwota 12.000 złotych jest adekwatna do doznanych cierpień w odniesieniu do czasu niesłusznego stosowania tymczasowego aresztowania oraz indywidualnej sytuacji wnioskodawcy w tym okresie.

Sąd pierwszej instancji poprawnie i wyczerpująco, z dostateczną wnikliwością uwzględnił czas trwania niesłusznego tymczasowego aresztowania, charakter i rozmiar negatywnych następstw doznanych przez wnioskodawcę na gruncie rodzinnym i zdrowotnym, w czasie wykonywania środka zapobiegawczego oraz po jego uchyleniu. Nie uszło uwadze sądu I instancji, że z chwilą niesłusznego aresztowania doznał on silnego stresu bowiem obawa o losy partnerki będącej w zagrożonej ciąży i w trudnej sytuacji finansowej wywołały u M. K. ból, cierpienie i poczucie bezradności, które pogłębiły jego stan chorobowy, potęgując trudności z odzyskaniem emocjonalnej i psychicznej równowagi, także po opuszczeniu aresztu śledczego. Sąd okręgowy ustalając wysokość zasądzonej sumy zadośćuczynienia w sposób prawidłowy wyważył te okoliczności i nadał im odpowiednie znaczenie.

Na ocenę wysokości przyznanego zadośćuczynienia wpływ miała również okoliczność, należycie oceniona przez sąd a quo, że w trakcie wykonywania niesłusznego tymczasowego aresztowania nie wystąpiły jakieś nadzwyczajne okoliczności, które by spotęgowały doznaną przez M. K. krzywdę. Nie był traktowany gorzej niż inni osadzeni, nie był szykanowany. Miał dostęp do urządzeń sanitarnych i więziennej służby zdrowia. Nie bez znaczenia dla oceny w tym zakresie pozostaje także dostrzeżona przez sąd a quo okoliczność, że nie był to pierwszy pobyt M. K. w warunkach izolacyjnych, dlatego też dolegliwość stosowania tymczasowego aresztowania nie była dla M. K. tak znaczna, jak u osób, które nigdy wcześniej nie przebywały w izolacyjnych zakładach karnych. Równie odpowiedni wydzźwięk sąd I instancji nadał przykrości natury moralnej, tj. nieprzychylnym reakcjom, jakich doznał wnioskodawca po opuszczeniu aresztu w miejscu swojego zamieszkania - G..

Reasumując, stwierdzić należy, że przyznana przez sąd okręgowy wysokość zadośćuczynienia w kwocie 12.000 złotych podlega pełnej akceptacji przez sąd odwoławczy, gdyż istotnie oparto wyliczenie tej kwoty na czytelnych kryteriach, zweryfikowanych potwierdzonymi w sprawie dowodami i jest ona „odpowiednią” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Zaś żądanie przez wnioskodawcę zadośćuczynienia w kwocie 150.000 złotych jest w ocenie sądu apelacyjnego zdecydowanie wygórowane i nosi znamiona nieuzasadnionej korzyści majątkowej, znacznie wykraczającej ponad swój kompensacyjny cel. Dlatego sąd apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.